



PARK ŚLĄSKI

Co prawda miałem bardzo fajny, inny temat, ale go odłożyłem do następnego razu. Dziś będzie o Parku Śląskim czyli o Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku. Nazwę zmieniono. Tej poprzedniej i tak nie używano zastępując ją skrótem WPKiW.

Nie dla wszystkich jest to oczywiste, ale był czas kiedy parku nie było. No może nie tak całkiem, było coś takiego, co nazywano potocznie Szwajcarską Doliną. Miejsce to zlokalizowane było wokół dużego stawu. Centralnym punktem Szwajcarskiej Doliny była restauracja z drewnianą zadaszoną werandą i paroma stolikami przykrytymi białymi obrusami. Tam, zanim park zaczął powstawać, chodziłem z rodzicami w pogodne dni, na niedzielne obiady. Pamięć moja zapisła fantastycznie smakujące kotlety schabowe, takie z kostką i kwiatusem. Kostka to wiadomo – kawałek żebra, a kwiatusek to niewielki fragment tłuszczu. Niestety, współczesne kotlety schabowe tego nie mają, a i smak nie ten.

Potem decyzją szlachetnie szalonego „Jorga” – Jerzego Ziętki zaczyna powstawać park. Wchłania okoliczne tereny – dziś byłoby to pewnie niemożliwe – protesty właścicieli nieruchomości skutecznie zablokowałyby ten pomysł.

Przez lata powstają kolejne obiekty. Duży i mały krąg taneczny, to taki pomysł rodem trochę ze Związku Radzieckiego. W podobnych miejscach, zgodnie z pomysłem władzy ludowej, klasa robotnicza po pracy miała się radośnie oddawać tańcom. Coś takiego, co być może ktoś pamięta z filmu „Przygoda na Mariensztacie”. Nie bardzo się to przyjęło. Krąg taneczny ożywał jedynie w czasie organizowanych uroczystości. Wielu z mieszkańców Chorzowa, Katowic i innych okolicznych miast ma swój udział w powstawaniu parku. W ramach „czynów społecznych” brali udział w pospolitym ruszeniu, jakim niewątpliwie była budowa tego parku.

W 1955 roku rusza Planetarium. Na obwodzie wielkiej 23 metrowej kopuły czarne wycinanki oddawały rzeczywisty wygląd panoramy miast. Największe wrażenie robi jednak projektor. Pięciometrowa aparatura, o masie dwóch ton, pomimo upływu czasu dalej zachwyca zwiedzających. Został on wyprodukowany w Jenie, przez zakłady Zeissa. I po dziś dzień działa bez zarzutu, to podobno ostatni taki rzutnik w Europie. Ludzie mówili wtedy, że dostaliśmy go gratis, jako przeprosiny za szkody wojenne ;)

W rok po otwarciu Planetarium rusza Stadion Śląski

i zostaje rozegrany pierwszy mecz. Reprezentacji Polski z reprezentacją NRD. Niestety, reprezentacja Polski przegrywa 0:2. Nawet honorowego gola nie udało się zdobyć. Stadion ten powstawał nie tylko przy udziale fachowców i robotników sprowadzonych z Czechosłowacji. Mieszkańcy, w tym mój ojciec, przepracowali około 600 tysięcy godzin przy jego budowie.

Dla mnie, jako dziecka, najpiękniejszym obiektem w Parku był pawilon przy klinkierowej drodze od głównego wejścia. Ostatnio mieściła się tam restauracja Kamienny Kasztel, na razie po niedawnym pożarze zamknięta. Ale w latach pięćdziesiątych ustawiona tam była ogromna makietka pokazująca jak park ten będzie wyglądał. Oczywiście nie wszystko udało się zrealizować. Nie wykonano na przykład ekscentrycznego pomysłu jakim miał być kanał łączący pobliski zbiornik wodny ze stawem w Wesołym Miasteczku. Zaprojektowano tam nawet śluzę, aby niewielki stateczek wycieczkowy mógł na tej trasie pływać.

Powstawały kolejne obiekty:

Restauracja Łania, ta która spaliła się doszczętnie, na szczęście szybko została odbudowana. To w niej na piętrze niewielki salonik, z myśliwskim wystrojem, miał do dyspozycji wspomniany „Jorg” – wielki miłośnik gęsiny, golonek i rolmopsów.

Restauracja Przysań – niestety nadal nieczynna. W przyziemiu tejże swojej bieda łódki trzymała moja Druga WDH – czyli Wodna Drużyna Harcerska.

Mam i swój osobisty wkład w budowę parku. Razem ze swoją klasą sadziliśmy w Parku drzewa. Kilka z nich rośnie do dziś, resztę wycięto pod parkingi przy stadionie. Miałem też możliwość spotkania się z Generałem Jerzym Ziętkiem. Wymyślił on Ogólnopolską Wystawę Ogrodniczą. Coś takiego, jak obecnie Ogrody Księżnej Daisy w Pszczynie, tylko tak z dziesięć razy większe. Pomysł był prosty: państwowe ogrodnictwa z całej Polski dostawały do zagospodarowania kolejne fragmenty parku. Ja, wraz z kolegami, wypisywaliśmy ręcznie tabliczki informacyjne o tym, jakie zasadzono tam rośliny. Brałem w tym udział przez parę kolejnych lat i zawsze wieczorami, kiedy pracy było najwięcej, pojawiał się Generał. Coś tam do nas mówił. Niestety, nic z tego nie zapamiętałem.

I pomyśleć, że na początku lat dziewięćdziesiątych, w warszawskich głowach, powstała idea aby ten nasz park rozparcelować. Na szczęście skończyło się tylko na szalonych pomysłach.

Autor:
Paweł Drozd



CZEKAJĄ NA WAS

Restauracja Prezydent
Pokłady dobrego smaku

Kawiarnia Pod Wieżą
Klimatycznie i aromatycznie

Dotyk SPA i Rehabilitacja
Relaks pod okiem profesjonalistów

Pensjonat Pod Wieżą
Przytulnie i z klasą

**Magazyn
Ciełego Powietrza**
Pełen koncertów i energii

Pub Tlenownia
Tu odetchniesz

Gruba Bluesa
Centrum Bluesa i Rocka

KOMPLEKS SZTYGARKA
zaprasza!



W SZTYGARCE DZIEJE SIĘ!

Uff, kulturalna wiosna 2018 w SztYGarce prawie za nami!

Tradycyjnie już zaczęliśmy nasze muzyczne spotkania koncertem w ramach kolejnej edycji **Blustracji**.

W pamięci naszych gości zostanie na pewno pyszny muzycznie brunch z zespołem **GIFT & THE MOONBEAMS** w roli głównej. Również w kwietniu pojawiły się na naszej scenie pewnego pięknego wieczoru ranne ptaszki, czyli **EARLY BIRDS** w zachwycającym koncercie, pełnym wyjątkowych melodii oscylujących pomiędzy jazzem i poezją śpiewaną. Dynamiczne, okraszone radosnym feelingiem aranżacje zawładnęły sztygarkową publicznością.

Maj to druga odsłona **Chorzowskiego Vinyl Festiwalu**. W programie obejmującym dwa tygodnie różnorodnych wydarzeń znalazły się koncerty (min. **Krzysztof Zalewski, Jazz Q**), spotkania muzyczne i wielka giełda winyli.

Również w maju przygotowaliśmy niezwykle koncert, do którego udało nam się zaprosić czołówkę polskich jazzmanów, będących jednocześnie członkami legendarnego zespołu lat 80- tych, założonego przez Krzysztofa Popka pod szyldem **YOUNG POWER**. W koncercie i panelu dyskusyjnym wzięli udział: Wojtek Niedziela, Kazimierz Jonkisz, Piotr Wojtasik, Zbigniew Jakubek, Grzegorz Nagórski oraz oczywiście leader Krzysztof Popek. Całością dyrygował niezastąpiony Jacek Kurek.

Główna czerwcową impreza to **INDUSTRIADA**, czyli Święto Zabytków Techniki. W tym roku przewodnie hasło to „Industria jest kobietą”. W ramach rozruchu maszyn odbył się koncert **Joli Literkiej** w odsłonie **Rudokapela** – kobiety w historii górnego śląska, z prezentacją twórczości Jarosława Kassnera (również z kobietami w roli głównej). Także w czerwcu odbędzie się wydarzenie o ogólnopolskim zasięgu, czyli **PORT POETYCKI**. Ostatnią imprezą tego miesiąca będzie **SLOW FESTIVAL** (24.06).

Miesiące wakacyjne to oczywiście **CHTO**, czyli Chorzowski Teatr Ogrodowy. W tym roku to już sezon dwunasty!

Lipcową końcówką miesiąca (20-22.07) znowu zawładnie blues. **FRONT PORCH BLUES**, czyli **Lauba Pełno Bluesa** to trzy dni koncertów, trzy sceny, kilkudziesięciu wykonawców. Ukoronowaniem imprezy będzie niezwykle koncert pod wieżą. 150 harmonijek zagra ze **Ślawkiem Wiercholskim** na 150 lecie praw miejskich Królewskiej Huty. Szczegóły wszystkich wydarzeń znajdziecie Państwo na naszej stronie i Facebooku.

Zapraszamy i do zobaczenia wkrótce.

Autor:
Michał Wróblewski



Do każdej
potrawy
polecamy
WINO

RIESLING PRINZ VON HESSEN

Riesling ten o świeżym owocowym zapachu kojarzącym się ze świeżymi jabłkami, cytrusami i wyczuwalną nutą brzoskwini oraz grejpfruta w szczególny sposób łączy się z Restauracją Prezydent i Kompleksem Szttygarka.

Otóż w 1791 roku przyjaciel Hrabiego Fryderyka Redena, Salomon Izak zu Pless uruchamia w Chorzowie kopalnię którą nazwał właśnie Prinz Karl Von Hessen upamiętniając tak swojego przyjaciela, księcia heskiego. Tak więc, nic dziwnego, że wino to nieodłącznie kojarzy się naszą Restauracją, mieszczącą się w zabudowaniach dawnej kopalni Król (Koniggsgrube) powstałej właśnie z przekształcenia wspomnianej kopalni Prinz Von Hessen i kopalni Krug.

Zapraszamy do degustacji, gdyż serwowane
może być do wszelakich potraw.
Cena 119 zł



**W NIEDZIELE
ZAPRASZAMY
NA MINIMENU**

**0 dania wegetariańskie
i dodatki zapytaj
kelnera**



WESELA, ŚLUBY, PRZYJĘCIA WESELNE

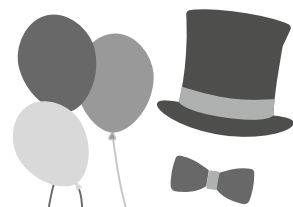


tel. 735 989 573 / wesela@sztygarka.pl

**ZORGANIZUJ
PRZYJĘCIE
OKOLICZNOŚCIOWE**



tel. 735 989 573
przyjecia@sztygarka.pl



**IMPREZY
EVENTY
BANKIETY**

tel. 608 086 748
biznes@sztygarka.pl



KONFERENCJE SZKOLENIA

tel. 608 086 748 | biznes@sztygarka.pl



sezon dwunasty, czyli twój teatralny tuzin

**ChTO na scenie Szttygarki
w każdy piątek sierpnia!**



03.08. 19:00 - Teatr Korez Wiwisexia

10.08. 19:00 - Teatr Papahema Skłodowska. Radium Girl

17.08. 19:00 - Teatr Ludowy Wszystko o mężczyznach

17.08. ok. 21:00 - Fundacja Szafa Gra Baby

24.08. 19:00 - Ave Teatr (d. Teatr Bo Tak) Seks dla opornych

31.08. 19:00 - Teatr Montownia i Och-Teatr Wąsy

Poza Szttygarką:

13.07. 19:00 - Artur Andrus z zespołem, gościnnie: Dorota Miśkiewicz, recital na scenie ChCK

20.07. 19:00 - Teatr Montownia i Teatr WARSawy Ceremonie zimowe na scenie ChCK

22.07. 19:00 - Teatr Naumiony tyjater kery godo SZAC (+ niespodzianka) na scenie ChCK

**27.07. 19:00 - Andrzej Grabowski Teatr STU Koprodukcja z Teatrem Polonia monodram mistrzowski
Spowiedź chuligana. Jesienin na scenie ChCK**

05.08. 18:00 - Teatr Korez / Grażyna Bułka Mianujom mie Hanka na scenie SDK

26.08. 18:00 - Agnieszka Wajs oraz zespół Karin Stanek. Monodram bigbitowy na scenie SDK

szczegóły www.chto.pl

FRONT PORCH BLUES CZYLI.. LAUBA PEŁNO BLUESA

**20 - 22 LIPCA
3 sceny,
ponad 20 wykonawców**

**Co miesiąc
w Grubie Bluesa**

